



Sygn. akt II CSK 461/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Gerard Bieniek

SSN Barbara Myszka

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa M, Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w W,
przeciwko A,Ł. i Al., G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 maja 2008 r.,
skargi kasacyjnej pozwanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 kwietnia 2007 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 26 września 2006 r. zasądził od pozwanych A. G. i A. Ł. na rzecz strony powodowej - M. Spółki z o.o. kwotę 70.815,44 zł z ustawowymi odsetkami. Sąd ten poczynił następujące ustalenia faktyczne. W grudniu 2002 r. W. spółka z o.o. w której pozwana A. G. była prezesem zarządu a pozwana A. Ł. członkiem zarządu, zakupiła u powódki szereg towarów i nie zapłaciła należności w terminie. W styczniu 2003 r. pozwane zawiadomiły pisemnie powódkę o problemach lokalowych, finansowych i zawieszeniu działalności w związku z szukaniem inwestora, mogącego uzdrowić sytuację Spółki. Dnia 5 lutego 2003 r. pozwane sprzedały swoje udziały w spółce W. i złożyły rezygnację z pełnienia funkcji w zarządzie. Wobec braku zapłaty należności powódka skierowała pozwy do sądu i uzyskała dwa nakazy zapłaty przeciwko spółce W. w dniu 7 kwietnia 2003 r. na kwotę 39.732,88 zł i w dniu 15 kwietnia 2003 r. na kwotę 25.476,36 zł z odsetkami. Egzekucja tych należności okazała się bezskuteczna wobec braku majątku Spółki, wobec czego komornik umorzył postępowania egzekucyjne. Pozwane wezwane w kwietniu 2004 r. do zapłaty kwot, wynikających z nakazów zapłaty odmówiły, wyjaśniając, że nie są już członkami zarządu spółki W.

Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 299 k.s.h stwierdził, że powódka wykazała odpowiedzialność pozwanych co do zasady wobec pełnienia przez nie funkcji w zarządzie spółki W. oraz bezskuteczność egzekucji prowadzonej przeciw Spółce.

Na skutek apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2007 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego jedynie co do odsetek ustawowych, które zasądził od dnia 24 kwietnia 2004 r., to jest od dnia wezwania pozwanych do zapłaty, zaś w pozostałej części apelację oddalił.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zasadnie uwzględnił powództwo, prawidłowo ustalił stan faktyczny i zastosował do niego art. 299 k.s.h. Trudności Spółki W. w zaspokajaniu wierzycieli nie miały charakteru przejściowego lecz stały. Spółka nigdy nie podjęła działalności i nie odzyskała płynności

finansowej. Pozwane winne były zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości. Z wnioskiem takim nie wystąpiły. W toku postępowania nie wykazały też, że spełniły przesłanki opisane w art. 299 § 2 k.s.h. warunkujące uwolnienie od odpowiedzialności o której mowa w §1 tegoż przepisu.

Sąd Apelacyjny rozważał także kwestię odmowy przeprowadzenia przez sąd pierwszej instancji dowodu z zeznań zgłoszonych przez pozwane świadków i nie uznał uchybienia Sądu Okręgowego w tym zakresie, gdyż pozwane nie dochowały terminu podania adresu świadków i zamiast po 7 dniach wymóg ten spełniły po 8 miesiącach, co wobec wskazania sankcji z art. 207 § 3 k.p.c. skutkowało oddaleniem wniosku. Nadto świadkowie nie zostali wskazani dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwane podniosły zarzut naruszenia prawa materialnego: art. 299 § 1 k.s.h. poprzez niewłaściwe zastosowanie w sprawie i przyjęcie, że egzekucja z majątku Spółki okazała się bezskuteczna, art. 299 § 2 k.s.h. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwane nie wykazały, aby nie istniała potrzeba do składania wniosku o upadłość lub układ, art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. poprzez jego niezastosowanie. Skarżące zarzuciły także naruszenie art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego pozwanych o przesłuchanie świadków, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W uzupełnieniu skargi kasacyjnej pozwane podniosły zarzut naruszenia przez Sad Apelacyjny art. 378 § 1 k.p.c. i art. 386 § 2 k.p.c. przez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie z urzędu nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym w P. Zdaniem skarżących zachodziła nieważność postępowania przed Sądem Okręgowym w P. ze względu na sprzeczny z przepisami prawa skład tego Sądu (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Przewodniczyła sędzia sądu rejonowego, której delegacji do orzekania w Sądzie Okręgowym w P. nie udzielił ani Minister Sprawiedliwości ani Premier.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie. W postępowaniu pierwszoinstancyjnym przed Sądem Okręgowym w P. orzekła w tej sprawie sędzia Sądu Rejonowego M. S., która została delegowana z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości przez Podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w P., z prawem przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez sąd pierwszej instancji w składzie jednego sędziego i dwóch ławników albo w składzie jednego sędziego. Biorąc pod uwagę osobę delegującego i czasokres delegacji nie zachodziło uchybienie w składzie Sądu pierwszoinstancyjnego, które mogłoby prowadzić do nieważności postępowania. Zatem, bezzasadny jest zarzut nieuwzględnienia przez Sąd Apelacyjny nieważności postępowania ze względu na wadliwy skład Sądu pierwszej instancji.

Za chybiony uznać także trzeba zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych pozwanych. Pomijając okoliczność, że trudno byłoby uznać oddalenie wniosku dowodowego za naruszenie przepisu, którego treść ogranicza się do określenia co jest przedmiotem dowodu, należy zauważyć, że skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia od wyroku Sądu drugiej instancji, ten zaś Sąd żadnych wniosków dowodowych nie oddalał, gdyż nie były przed nim składane. Sąd Apelacyjny wskazał tylko odnosząc się do zarzutów apelacji pozwanych, że wnioski dowodowe pominięte przez Sąd Okręgowy nie dotyczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Z oceną tą nie sposób się nie zgodzić. Pozwane wnioskowały o przeprowadzenie dowodów przez Sąd pierwszej instancji, że w momencie umorzenia postępowania egzekucyjnego Spółka W. miała majątek w postaci własnych wierzytelności. Zdaniem pozwanych, jest to jednoznaczne z możliwością zaspokojenia się powódki z tych wierzytelności. Jednakże pozwane nie próbowały nawet wykazać, że wierzytelności przysługujące Spółce W. miały jakkolwiek realną wartość.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przed Sądem pierwszej instancji i aprobowanych przez Sąd Apelacyjny wynika, że Spółka W. w czasie, kiedy pozwane były członkami jej zarządu zaciągnęła zobowiązania wobec powódki na dochodzoną w niniejszej sprawie kwotę. Pozwane odmówiły zapłaty działając w imieniu Spółki W., ze względu na brak środków, ale nie zgłosiły wniosku

o ogłoszenie upadłości Spółki. Powódka nie zaspokoila się gdyż egzekucja komornicza przeciwko Spółce W. okazała się bezskuteczna. Przy tym stanie faktycznym oczywiście trafne jest stanowisko Sądów obu instancji co do odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 299 k.s.h. i nieusprawiedliwione są zarzuty skargi kasacyjnej co do naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 299 § 1 i 2 k.s.h. oraz art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe.

Z powyższych względów na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.